

JAN DZIEKAŃSKI

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

St. saper Jan Dziekański, ur. w 1901 r., żonaty.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

10 lutego 1940 r. [zostałem] wywieziony wraz z rodziną, tj. z żoną i dzieckiem, z domu, z gajówki Zulnia, gm. Stepań, pow. Kostopol, woj. wołyńskie.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Do Rosji wraz z żoną zostałem wywieziony do posiołka Charowsk, rejon Wołogda.

4. Opis obozu, więzienia:

Warunki na posiołku były złe. W jednym bardzo małym mieszkaniu zamieszkiwały trzy rodziny (dziesięć osób). Budynek był stary, zbudowany z okrągłego drewna, wewnątrz mieszkania tylko z grubsza pozalepiano dziury gliną, toteż – jak zwykle w całej Rosji – nie brakowało tego plugawego robactwa, tj. pluskiew.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Na posiołku były wywiezione z Polski 73 rodziny. Polskie rodziny pomagały sobie w pracy i okazywały wielką lojalność w stosunku [do] siebie, lecz ludność miejscowa, rosyjska, odnosiła się do nas źle, uważali, że Polacy wnieśli im drożyznę i większy jeszcze niedostatek.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Wywieziona polska ludność pracowała tylko w lesie, wszystko jedno, czy to mężczyźni, czy kobiety. Obowiązywała norma dwa i pół kubametra. Normy tej nikt nie mógł wyrobić. Zarobek był marny, bo mężczyźni zarabiali do trzech, a kobiety do dwóch rubli dziennie. Chleb czarny kosztował rubla [i] 20 kopiejek, biały – trzy ruble za kilogram. Ubrania nie można było kupić, a przywiezione z domu sprzedawało się na chleb.

W posiołku tym była szkoła rosyjska, w której nauczali, że Boga nie ma i żeby się nie żegnać. Chodzili po mieszkaniach, szukali i w razie odnalezienia niszczyli obrazy, jakie były. Dzieci

w szkole odpowiadały, że ich rodzice modlą się do Boga i one też chcą się modlić, lecz [władze] różne wstręty czyniły i ogłaszały, aby się żegnania i modlitwy wyrzec.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek władz NKWD do Polaków był zgryźliwy i zawsze dokuczający, przy każdym spotkaniu okazywali brutalność i głosili, że Polski już nigdy nie będzie, przy czym propagowali swoją ideę komunistyczną.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska w tym posiołku była zorganizowana możliwie, dlatego może, że doktor był polski i pomocy lekarskiej w razie potrzeby udzielano dostatecznie, lecz mimo to bardzo dużo dzieci umierało z głodu.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Z rodziną z Polski miałem łączność, otrzymywałem listy i pakunki żywnościowe.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Po ogłoszeniu więźniom polskim amnestii nam również ogłoszono 26 września 1941 r., że jesteśmy obywatelami polskimi i mamy pewną swobodę na równi z narodem rosyjskim. Przy czym nadmieniam, że zaraz po wywiezieniu i przez cały czas [spędzony] na posiołku NKWD wymagało, żeby podpisać się na obywatelstwo sowieckie.

Do polskiej armii wstąpiłem w lutym 1942 r. w Samarkandzie, po uprzednim dowiedzeniu się, że formuje się polskie wojsko.

Miejsce postoju, 4 marca 1943 r.